



STOWARZYSZENIE NAUKOWO-TECHNICZNE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW OGRODNICTWA

ODDZIAŁ POZNAŃSKI
61-712 POZNAŃ, UL. WIENIAWSKIEGO 5/9, TEL./FAX 61 853 67 16
e-mail: sito@sito.poznan.pl, www.sito.poznan.pl

Poznań, dnia 6 marca 2017 r.

LIST OTWARTY DO POSŁÓW NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

TRWA BEZSENSOWANA WYCINKA DRZEW, KTÓRA MOGŁABY ZOSTAĆ WSTRZYMANA USTAWĄ SEJMOWĄ DWA TYGODNIE TEMU

W związku z wprowadzeniem w naszym kraju z dniem 1 stycznia 2017 absurdalnych przepisów dotyczących ochrony, a w zasadzie braku ochrony przyrody - każda osoba fizyczna, która jest właścicielem gruntu, może usuwać drzewa i krzewy bez zezwolenia, o ile nie jest to związane z działalnością gospodarczą.

Przepis ten miał rzekomo służyć zwykłym obywatelom i ułatwić im usuwanie drzew, które posadzili na własnych nieruchomościach bez załatwiania formalności urzędowych i uwolnić ich od zagrożenia wysoką karą za nielegalną wycinkę. Nie dotyczy to rodzinnych ogrodów działkowych, gdzie członek ogrodu nie jest właścicielem gruntu. W praktyce spowodował masowe wycinanie drzew szczególnie na niezabudowanych nieruchomościach dużych miast.

Jeśli ten przepis miałby służyć zwykłym obywatelom, należałoby wprowadzić ograniczenie wycinki drzew do powierzchni działki nie większej niż 2-2,5 tys. m². A tak została przygotowana nowelizacja (*projekt poselski uchwalony w czasie jednego posiedzenia Sejmu, na którym odbyto I, II i III czytanie w ekspresowym tempie*) pod zamówienie deweloperów i handlarzy nieruchomości.

W związku z powyższym, CBA powinno zbadać cały proces legislacyjny nowelizacji ustawy a Posłowie powinni powołać Komisję Śledczą.

Obecnie nie ma problemu, aby osoba fizyczna usunęła wszystkie drzewa i krzewy na swojej nieruchomości i odsprzedała ją inwestorowi, który zbuduje na niej obiekt mieszkalny, handlowy, usługowy i dobrze na tym zarobi nie ponosząc żadnych opłat na rzecz miasta czy gminy za ubytek spowodowany w środowisku lub nie mając obowiązku posadzenia w zamian innych drzew i zadbania o nie przez 3 najbliższe lata.

Grunt pozbawiony zieleni będzie oczywiście bardziej atrakcyjny i odpowiednio droższy, zaś stratę poniesie społeczeństwo i środowisko, a nie inwestor czy dotychczasowy właściciel.

Ogólnopolska, masowa wycinka drzew budzi nasze oburzenie i sprzeciw. Jest szkodliwa ze względów przyrodniczych i społecznych, gdyż zubaża nasze miasta o bardzo cenny element, jakim jest wysoka zieleń. Służy wyłącznie interesom nielicznych ze szkodą dla ogółu.

Podejście do ochrony przyrody nie może opierać się na widzimisie Ministra Środowiska i egoistycznym podejściu jednostek – właścicieli nieruchomości. Ochrona przyrody musi uwzględniać potrzeby kulturowe społeczeństwa oraz interes publiczny. Myślący Minister musi w swoich działaniach przewidywać długofalowe skutki podejmowanych działań. Działalność Ministra Środowiska odbieramy jako przejaw lekceważącego stosunku do ochrony środowiska naturalnego.

Uważamy, że powinna nastąpić natychmiastowa dymisja Ministra Środowiska i zbadanie jego odpowiedzialności za barbarzyńską wycinkę drzew w Polsce.

Warto byłoby przed głosowaniem za nowelizowaną ustawą aby Państwo Posłowie zapoznali się z działalnością Jana Gwalberta Pawlikowskiego, ziemianina, polityka związanego z endecją, twórcą pierwszej ustawy o ochronie przyrody (1934 r.) – pionierskiej w skali Europy. Pawlikowski był również współtwórcą Ligi Ochrony Przyrody i Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody stworzonego w Brukseli.

Szanowni Posłowie, na tak duże drzewa, jakie już zostały wyrąbane wyłącznie dla zysku, trzeba będzie czekać dziesiątki lat. My i Państwo Posłowie tego nie doczekamy.

Ładne wyrąby szacunkowe

Prezes
Oddziału Poznańskiego SITO

Andrzej Aumiller

mgr inż. Andrzej Aumiller